

Posel Adam Szlápka

nie widzimy potrzeby zmiany tego dokumentu, nie widzimy potrzeby zmiany regulaminu Sejmu. Ust. 2 tego artykułu mówi wyraźnie, że to Prezydium Sejmu decyduje o liczbie członków komisji, tak że może być siedmiu. Regulamin Sejmu to jest ważny dokument. Nie widzimy potrzeby zmiany w tym zakresie, natomiast uważamy, że co do zasady dobrym rozwiązaniem jest to, że większość parlamentarna ma większość w komisji służb specjalnych, ale jednocześnie wszystkie kluby, które w dniu zaprzysiężenia Sejmu stworzyły kluby parlamentarne, powinny być reprezentowane w tej komisji. Dlatego uważamy, że należy utrzymać zapis „dziewięciu członków” w regulaminie Sejmu.

Jeśli chodzi o art. 138, służby specjalne to jest bardzo ważna materia, dlatego uważamy, że rotacyjne przewodnictwo w tej komisji jest dobrym rozwiązaniem, jeśli chodzi o gwarancję kontroli nad służbami specjalnymi. Parlament ma instytucję kontrolną. Uważamy, że opozycja też powinna na bieżąco mieć możliwość kontrolowania służb specjalnych, dlatego rotacyjne przewodnictwo jest dobrym zwyczajem i dobrym rozwiązaniem. Uważamy, że ten punkt też powinien zostać utrzymany.

Szanowni Państwo! Uważamy, że służby specjalne powinny być pod szczególną kontrolą instytucji państwowych, w tym Sejmu, dlatego posłowie opozycji powinni mieć możliwość sprawowania rotacyjnego przewodnictwa. W przypadku tych dwóch punktów nie zgadzamy się ze zmianami proponowanymi przez wnioskodawcę, dlatego będziemy głosować za odrzuceniem projektu uchwały. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Piotr Zgorzelski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Piotr Zgorzelski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt zaprezentować nasze negatywne stanowisko wobec nowelizacji regulaminu sejmowego.

Jest to przede wszystkim początek procesu zawłaszczania państwa przez partię rządzącą *(Oklaski)*, zawłaszczania państwa i marginalizowania opozycji. Zaczęło się wczoraj, kiedy to...

(Poseł Jan Dziędziczak: A nie osiem lat temu?)

...partia rządząca odmówiła należnego miejsca Klubowi Parlamentarnemu Polskiego Stronnictwa Ludowego w Prezydium Sejmu. To był dopiero początek. Dziś mamy do czynienia z kolejnym akordem. Otóż na posiedzeniu Komisji Nadzwyczajnej przedstawiciele partii rządzącej ironicznie stwierdzili, że

opozycja musi mieć taki wpływ na służby specjalne, jakiego do tej pory nikt nie miał. Szanowni państwo, Wysoki Sejmie, okazuje się, że być może w tym parlamencie nie będziemy mogli skutecznie wypełniać mandatu poselskiego. Bo jak można wypełniać mandat poselski, mając ograniczony dostęp do informacji, które się posłom po prostu należą? *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Brawo!)

Jest to przejaw zwalczania opozycji parlamentarnej, posłów legalnie wybranych w wyborach parlamentarnych. *(Oklaski)* Wincenty Kadłubek, kronikarz polski, powiedział, że nie jest godzien sprawowania władzy ten, kto jej nadużywa. Niech to będzie memento. *(Oklaski)*

Złożyliśmy także wnioski mniejszości. Jeżeli one zostaną uwzględnione, poprzemy projekt. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Wysoki Sejmie, do zadania pytania zgłosił się pan poseł Krzysztof Brejza z klubu Platforma Obywatelska.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 2 minuty.

Posel Krzysztof Brejza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem powiedzieć, też jako były członek Komisji do Spraw Służb Specjalnych poprzedniej kadencji, że demokratyczna kontrola nad służbami specjalnymi jest standardem – standardem potwierdzonym rekomendacjami Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. I nie zgodzę się też, pozwolę sobie nie zgodzić się z panem marszałkiem, że ta rotacyjność była fikcją. Stąd moje pytania do pana przewodniczącego Szaramy.

Czy wie pan o tym, że Platforma Obywatelska w roku 2009, wprowadzając do regulaminu Sejmu rotacyjność, usankcjonowała zwyczaj parlamentarny – zwyczaj, który funkcjonował od roku 1995? Bo w tym roku obchodziliśmy dwudziestolecie działalności tej komisji, która skutecznie – z waszym, państwa udziałem – kontrolowała służby. Dlaczego z waszym udziałem? Tutaj nie zgodzę się z kolegą Markiem Opiolą, który w poprzedniej kadencji był przewodniczącym Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

(Głos z sali: Ile razy?)

(Głos z sali: Raz.)

Wie pani, powiem tak: ja byłem członkiem z rekomendacji Platformy Obywatelskiej i nie byłem przewodniczącym tej komisji ani razu, dlatego że szanowaliśmy zdanie opozycji, dlatego że u nas była rotacyjność, był podział pół na pół – po połowie przedstawiciele Platformy i PSL, po połowie PSL, PiS i Ruchu Palikota...

(Głos z sali: A ilu wiceprzewodniczących?)

...i to był dobry zwyczaj.

Posel Krzysztof Brejza

Drugie pytanie do pana wnioskodawcy Szaramy. Czy nie chodzi o coś innego? Bo nikt na tej sali nie powiedział jednej rzeczy: przewodniczący Komisji do Spraw Służb Specjalnych jako jedyny przewodniczący sejmowej komisji z automatu wchodzi do Kolegium do Spraw Służb Specjalnych, najważniejszej kierunkowej instytucji kontrolującej wewnętrznie (*Dzwonek*), wewnątrz Rady Ministrów, ale nadającej kierunek działania służbom specjalnym. Tego opozycja nie będzie mogła doświadczyć, nie będzie miała żadnego wpływu na działalność Kolegium do Spraw Służb Specjalnych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Informuję Wysoką Izbę, że pan poseł odnosił się do mojej wypowiedzi i troszkę przeinaczył moją odpowiedź. Mówiłem o tym, że różnie bywało, a nie o fikcji, to jest różnica. Natomiast powtarzam, jeżeli państwo będziecie sobie tego życzyć, to przekażemy, i oczywiście będzie tam informacja, z faktami i datami, o tym, że owszem, była rotacja, ale pomiędzy klubami rządzącymi.

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

Natomiast bywało, że klub opozycji był pomijany w tej rotacji. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Opiola był przewodniczącym.*)

Natomiast owszem, bywało, że klub opozycji...

(*Głos z sali: A Opiola jest skąd?*)

(*Głos z sali: Opiola nie jest w Platformie, panie marszałku.*)

Wysoki Sejmie, bywało, że klub opozycji również przewodniczył tej komisji.

Pani poseł Elżbieta Radziszewska.

Proszę bardzo.

Posel Elżbieta Radziszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie zamierzałam zabierać głosu, ale niestety to, co pada na tej sali, do tego mnie zmusza. Pan poseł Opiola nie powiedział prawdy. Nie powiedział prawdy. Pani Mazurek rzeczywiście nie zdążyła być przewodniczącą tej komisji (*Wesołość na sali*), tak jak pan poseł Brejza, tak jak pan poseł Olszewski, dlatego że klubów było wiele. I przewodniczącym, i wiceprzewodniczącym był pan poseł Opiola. Pamiętam sytuację, kiedy miałam być wybrana na przewodniczącą tej komisji po panu pośle Opiole. Kilka tygodni trwało dochodzenie, żeby oddał przewodniczenie komisji. W jakim stanie dokumentalnym je oddał? Wiele pozostawia do życzenia. (*Oklaski*) Opowiadanie o tym, że było jakieś manipulowanie... Przecież przewodniczącymi tej komisji byli przedstawiciele i Ruchu Palikota, i...

(*Posel Jan Dziedziczak: Ładna opozycja.*)

...Sojuszu Lewicy Demokratycznej, i Prawa i Sprawiedliwości.

Ale nie padło jeszcze jedno. Bo cały czas się zastanawiam – w uzasadnieniu tego nie ma – dlaczego państwo na siłę chcecie zmienić w regulaminie tę sprawę rotacyjnego przewodniczenia. I to jest chyba clou tej zmiany, że opozycja ma nigdy nie mieć przewodniczącego, bo przewodniczący – w czasie gdy jest przewodniczącym, raptem przez sześć miesięcy – może domagać się dokumentów potrzebnych, niezbędnych do pracy komisji. Takie są uprawnienia przewodniczącego. Teraz będziecie mieć spokój. Nikt z opozycji nie będzie wymagał żadnego dokumentu od waszych służb.

(*Głos z sali: Nie ma czegoś takiego jak wasze służby.*)

Jeden głos przewodniczącego? Dokładnie pamiętam prace w tej komisji. Jeden głos przewodniczącego niewiele znaczy, ale rola tego przewodniczącego i rzeczywiście obecność na posiedzeniach Kolegium do Spraw Służb Specjalnych jako posła opozycji (*Dzwonek*) znaczy bardzo dużo.

Proszę o rzetelne wyjaśnienie, dlaczego państwo rezygnujecie z tej opcji, z rotacyjności przewodniczących, bo to jest główna część tej waszej zmiany, nawet nie siedem, nie dziewięć, tylko przewodniczący. Co chcecie ukryć, o czym już wiecie, że wasze służby będą robić? (*Wesołość na sali, oklaski*)

(*Głos z sali: Wasze i nasze.*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Andrzej Halicki z klubu Platforma Obywatelska.

Po wypowiedzi pana posła Zbigniewa Sosnowskiego zamykam listę pytań.

Posel Andrzej Halicki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanując siebie nawzajem, traktujemy siebie poważnie. Pamiętam, że kiedy byłem pierwszy raz w tej Izbie, były to wasze rządy. I jeżeli dobrze pamiętam, poprawka regulaminowa została wprowadzona po praktyce, którą sami stosowaliście. Czy nie było tak, że za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości szefami tej komisji byli przez pół roku m.in. Paweł Graś i poseł Zemke? To był dobry obyczaj. Przyjęliście pakiet demokratyczny i rozumiem, że tę demokrację i opozycję szanować będziecie bardziej, a nie mniej. (*Oklaski*) Przypomnijcie sobie własne wzory, o które upominaliście się, kiedy straciliście władzę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Przez wiele lat funkcjonowałem w Komisji do Spraw Służb Specjalnych i o działalności, o funkcjonowaniu tej komisji mógłbym powiedzieć bardzo wiele, ale nie jest na to ani miejsce, ani czas.

Chciałbym zatem zapytać posła sprawozdawcę, stawiając następujące pytanie. Pan poseł Marek Opiola powiedział z tej trybuny: każdy klub parlamentarny będzie miał swojego przedstawiciela w tej komisji. A zatem pytam pana posła sprawozdawcę: Czy, panie pośle, każdy klub parlamentarny będzie miał swojego przedstawiciela w tej komisji, by sprawować cywilny nadzór nad służbami specjalnymi? To pierwsza sprawa.

I drugie moje pytanie: Jakie przesłanki przemawiają za tym, by ograniczyć liczbę członków? Bo na pewno nie chodzi o sprawność funkcjonowania tej komisji.

Panie i Panowie Posłowie! Wczoraj na tej sali prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, którego szanuję, bo jest prezydentem mojej ojczyzny, powiedział do nas, byśmy nie przekraczali granic sporu i byśmy nie przekraczali granic pewnej przyzwoitości. Nie proszę, apeluję: nie przekraczajmy granic pewnej przyzwoitości. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Czy sprawozdawca komisji pan poseł Wojciech Szarama chciałby zabrać głos?

(*Posel Wojciech Szarama:* Tak, panie marszałku.)

Głos ma sprawozdawca komisji pan poseł Wojciech Szarama.

Posel Wojciech Szarama:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Chyba doszło do pewnego nieporozumienia...

(*Głosy z sali:* Ooo...)

...jeśli chodzi o panów posłów Brejzę i Sosnowskiego, dlatego że część waszych pytań z pewnością była skierowana do posłów wnioskodawców, a nie do sprawozdawcy, bo moim zadaniem jest jedynie poinformowanie Wysokiej Izby o przebiegu prac nad tą uchwałą na posiedzeniu komisji. (*Wesołość na sali*)

Taka jest prawda, taki jest regulamin.

(*Głos z sali:* A kto jest wnioskodawcą?)

Chciałbym natomiast podzielić się z państwem pewną uwagą związaną z funkcjonowaniem tej komisji, uwagą związaną z tym, czego dzisiaj wysłuchałem tutaj na sali i o czym mówiono na posiedzeniu komisji. A więc funkcjonowanie tej komisji jest bardzo ważne dla bezpieczeństwa państwa. To, o czym dzisiaj mówiliśmy, czyli sposób wyboru tych rotacyjnych przewodniczących, ich wybór co pół roku, wskazuje na to, że to rozwiązanie było praktycznie niezbyt dobre.

(*Głos z sali:* Aha, a jednak.)

Mam takie pytanie do nowych posłów, do pana posła Grzegorza Długiego: Czy waszym zdaniem jest zasadne, żeby co pół roku toczył się spór...

(*Głos z sali:* Jaki spór?)

...a czasami nawet wybuchała awantura o to, kto z tej komisji będzie zasiadał w Kolegium do Spraw Służb Specjalnych?

(*Posel Małgorzata Niemczyk:* To dajcie opozycji na stałe.)

Mam w tej sprawie odmienne zdanie.

(*Posel Rafał Grupiński:* Po co w takim razie w ogóle demokracja?)

Tak że bardzo przepraszam, panie marszałku, że nieco wykroczyłem poza swoją rolę jako sprawozdawca komisji, ale poddaję to państwu pod rozważenie, czy bezpieczeństwo państwa nie wymaga jednak pewnych zmian...

(*Posel Elżbieta Radziszewska:* Panie pośle, pan żartuje. To są kpiny.)

...powodujących usprawnienie pracy tej komisji.

(*Posel Stefan Niesiołowski:* Nie ośmieszaj się.)

Kontrola będzie zupełnie jasna i oczywista. Pani przewodnicząca Radziszewska powiedziała, że nie będzie można dostać dokumentów. Na każdym posiedzeniu każdej komisji poseł może zgłosić wniosek co do tematu posiedzenia... (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali:* To jest nieprzyzwoite.)

...i co do potrzebnych dokumentów.

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka:* Czas zwołać posiedzenie.)

A więc, proszę państwa, zasady demokratyczne na pewno będą stosowane...

(*Posel Stefan Niesiołowski:* Nie ośmieszaj się.)

...zarówno w tej Izbie, jak i w tej komisji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo.

O głos poprosił jeszcze przedstawiciel wnioskodawców poseł Marek Ast.

Posel Marek Ast:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rzeczywiście większość pytań była kierowana do wnioskodawców. Tak że chciałbym odpowiedzieć w imieniu wnioskodawców.

Przed wszystkim chcę bardzo podziękować członkom komisji za poparcie większości naszych propozycji zmian w regulaminie.

Chciałbym też rozwiać obawy zgłaszane w trakcie tej debaty co do zmian związanych z rotacyjnością przewodniczenia komisji i co do zmniejszenia liczby członków, ponieważ w żadnym wypadku nie towarzyszą temu jakiejkolwiek złe intencje. (*Wesołość na sali*) Jedyną intencją – jedyną intencją, Wysoka Izbo – jest usprawnienie pracy...

(*Posel Stefan Niesiołowski:* Samo dobro.)

Posel Marek Ast

...komisji. Wynika to z doświadczenia, które mamy z pracy komisji w poprzedniej kadencji. I właśnie korzystamy z tych niedobrych doświadczeń – chociażby takich, że pani poseł Beata Mazurek nie oczekiwała się wyboru na przewodniczącą komisji...

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Tak jak Brejza.)

...natomiast pan poseł Wziątek dwukrotnie pełnił tę rolę. To już jakby pokazuje, że ten system nie do końca funkcjonował. Zresztą przykład...

(*Głos z sali*: Zemsta.)

...z niedopuszczeniem do komisji czy to pana posła Antoniego Macierewicza, czy pana posła Kamińskiego też jest przykładem tego, że ta komisja nie działała prawidłowo i nie działała zgodnie z zasadami demokracji.

(*Posel Elżbieta Radziszewska*: Pan żartuje, panie pośle.)

Natomiast odpowiadając panu posłowi: to nie poszczególne kluby sprawują kontrolę, to Wysoka Izba sprawuje kontrolę nad służbami poprzez Komisję do Spraw Służb Specjalnych. I tak będzie się działo w trakcie tej kadencji, o czym państwa zapewniam. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Już powiedziałeś wszystko.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Sosnowski w trybie sprostowania?

Proszę bardzo.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Już na początku powiedziałem, że kiedy zabieram głos w sprawie służb specjalnych, to wiem, o czym mówię. I jeszcze raz chciałbym zapytać posła sprawozdawcę o to, czy mógłby mnie poinformować, jakie przesłanki sprawiły, że zmniejsza się tę liczbę. Jeszcze raz powtarzam: na pewno w komisji musiała być na ten temat dyskusja, bo dyskutowaliśmy przecież o ważnym problemie dotyczącym kontroli służb specjalnych. I proszę nie mówić na tej sali, że Sejm sprawuje kontrolę, bo Sejm sprawuje wtedy kontrolę nad działalnością służb specjalnych, kiedy wszystkie kluby parlamentarne mają dostęp do informacji niejawnych. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Ale gdzie jest ta granica?)

Marszałek:

Panie pośle, interpretuję bardzo szeroko ten tryb sprostowania – przyjmuję to jako sprostowanie, a nie polemikę, choć w rzeczywistości mogę uznać, że to była polemika, a nie sprostowanie. Prosiłbym więc o przestrzeżenie regulaminu.

W tej chwili informuję, że lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o przyjęcie uchwały z druku nr 4.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W 1. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 137 ust. 1 regulaminu Sejmu, który stanowi, iż w skład Komisji do Spraw Służb Specjalnych wchodzi nie więcej niż 9 posłów.

Z pytaniem zgłasza się poseł Borys Budka z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Proszę bardzo.

Panie pośle, ile pan potrzebuje czasu na pytanie?

(*Posel Borys Budka*: Starczy mi minuta. Dziękuję.)

Proszę?

(*Posel Borys Budka*: Minuta wystarczy.)

Minuta.

Proszę bardzo.

Posel Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Premier! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam pytanie, bardzo proste, do posłów wnioskodawców przed głosowaniem nad tą poprawką. Czy jesteście państwo w stanie poprzeć tę poprawkę, ten wniosek mniejszości i pokusić się o głębszą refleksję, czy też to są nowe standardy traktowania opozycji? Czy w innych komisjach też będziecie państwo zmniejszać liczbę posłów, by niektóre kluby w ogóle nie miały przedstawicieli?

(*Głos z sali*: Szczególnie jednego.)

Mówię o tym w tym miejscu dlatego, że dzisiaj państwo pokusiliście się o taką refleksję i wycofaliście, mam nadzieję, że na stałe, projekt z innego druku, druku nr 6. Chcieliście państwo zrobić jeszcze większe szkody w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym. Jak widać, u państwa też była chwila refleksji.

(*Głos z sali*: Przestań, siadaj.)

Dlatego też bardzo proszę o jasną, czytelną odpowiedź, czy poprzecie państwo ten wniosek mniejszości. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Właściwie to było pytanie do posłów wnioskodawców.

Czy pan poseł Ast chciałby odpowiedzieć?

Nie.

(*Posel Krzysztof Jurgiel*: Nie może, to jest komisja.)

(*Głos z sali*: Pakiet demokratyczny.)

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Poseł Stefan Niesiołowski: Koalicja.)

Głosowało 442 posłów. Za głos oddało 175 posłów, przeciw – 266, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Gdzie jest koalicja?)

W 2. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 138 ust. 1a regulaminu Sejmu, który stanowi, że funkcję przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Komisji do Spraw Służb Specjalnych pełnią kolejno – po 6 miesięcy – członkowie komisji.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Borys Budka z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Także minuta, panie pośle, tak?

Poseł Borys Budka:

Dziękuję bardzo.

Tak, wystarczy, panie marszałku, bo, jak widać, te pytania pozostaną niestety bez echa.

W związku z tym mam pytanie co do 2. wniosku mniejszości. Bardzo proszę o jasną, czytelną deklarację z państwa strony. Czy tak naprawdę to przedłożenie i nieprzyjęcie tego wniosku mniejszości, i zlikwidowanie rotacyjnego przewodnictwa w komisji ma na celu wyeliminowanie przedstawicieli opozycji z Kolegium do Spraw Służb Specjalnych i tak naprawdę przejęcie pełnej, niczym nieograniczonej kontroli nad tymi służbami. Czy jesteście państwo w stanie w tym miejscu po prostu to potwierdzić, że to jest tak naprawdę cel tej zmiany, a nie żadne usprawnianie pracy czy tak przez państwa przedstawiane dobro służb specjalnych? Tak lub nie, bardzo prosta odpowiedź. Bardzo proszę o jasne, czytelne przedstawienie opinii (*Dzwonek*) publicznej celu tego projektu. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Wyjdzie w głosowaniu.)

(Głos z sali: Głosujemy.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

Głosowało 444 posłów. Za oddało głos 212 posłów, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Pytanie?

Pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Panie i Panowie Posłowie! Pan poseł Marek Opiola, zabierając głos z tej mównicy, powiedział: Każdy klub parlamentarny będzie miał swojego przedstawiciela w Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

To wszystko można sprawdzić w protokole. Zatem chciałbym zapytać posłów wnioskodawców, czy rzeczywiście każdy klub parlamentarny będzie miał swojego przedstawiciela w Komisji do Spraw Służb Specjalnych. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Odpowiedź!)

(Głos z sali: Odpowiedz, to ważna sprawa.)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi. (*Gwar na sali*)

(Głos z sali: Było pytanie. Odpowiedź!)

Wysoki Sejmie! Zgodnie z regulaminem pytanie – za zgodą marszałka Sejmu – można zadać, jak również – niekoniecznie za zgodą marszałka Sejmu – jest wolna wola pytanego, jeśli chodzi o odpowiedź.

(Poseł Cezary Grabarczyk: To jest obyczaj.)

A więc proszę mieć na uwadze, że nie ma obowiązku odpowiedzi w tym względzie.

(Głos z sali: Ale apelujemy.)

(Głos z sali: Apelujemy!)

(Poseł Stefan Niesiołowski: To jest dobry obyczaj.)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 4, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał się od głosu?

(Głos z sali: Ooo...)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Koalicja, brawo.)

Głosowało 445 posłów. Za głos oddało 234 posłów, przeciw – 191, wstrzymało się 20 posłów.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego na dzień 13 listopada br.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do 16 listopada, czyli do poniedziałku, do godz. 18.

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.
PL ISSN 0867-2768. Cena 1,90 zł + 5% VAT

